

## RECENZJE

ЛАВРИШІВСЬКЕ ЄВАНГЕЛІЄ XIV СТОЛІТТЯ. ВИДАННЯ  
ФАКСИМІЛЬНОГО ТИПУ. ДОСЛІДЖЕННЯ, Київ: Горобець 2018, ss. 468.

Wydanie przez kijowskie wydawnictwo „Горобець” XIV-wiecznego *Ewangeliarza Ławryszewskiego* stanowi kolejny etap realizacji programu „Повертаємо в Україну культурну спадщину”, którego misją stało się udostępnienie czytelnikom rękopiśmiennych średniowiecznych zabytków języka ukraińskiego znajdujących się poza granicami Ukrainy.

Ewangeliarz, przechowywany w Bibliotece Książąt Czartoryskich w Krakowie, ma postać kodeksu złożonego ze 183 arkuszy o rozmiarach 22x31 cm.

Faksymile zabytku zostało opublikowane na kartach formatu A2. Wydanie uzupełniają artykuły, autorzy których prezentują wyniki analizy manuskryptu pod względem kodykologicznym, paleograficznym, tekstologicznym, językoznawczym, a także badania z zakresu historii sztuki.

Ludmiła Hnatenko w opracowaniu: *Лавришівське Євангеліє – пам'ятка литовсько-руської книжної писемності та історії* (s. 381-396) przedstawiła szczegółową analizę kodykologiczną zabytku. Badaczka przypomina, że *Ewangeliarz* to aprakos pełny, w którym brak jest danych określających czas i miejsce jego powstania. Napisany w języku cerkiewnosłowiańskim redakcji ruskiej, na pergaminie, należy do nielicznych tak bogato iluminowanych kodeksów swego czasu: ozdobiony został 18 miniaturami i rysunkami, wykonanymi farbami akwarelowymi, z dodatkiem złota i cynobru. Oprawa pochodzi z XIX wieku, aksamitna z drewnianymi pokrywami, wysadzana szlachetnymi kamieniami, z wizerunkiem św. Teodora Tyrona (jak zauważa Hnatenko – w historiografii utrwaliła się teoria o wyobrażeniu św. Dymitra Sołuńskiego).

Autorka przedstawia burzliwą historię aprakosu, najstarszego z cyrylicznych rękopiśmiennych zabytków doby Wielkiego Księstwa Litewskiego. Los *Ewangeliarza* związany był ściśle z klasztorem w Ławryszewie<sup>1</sup>, w którym znajdował się od ostatniego ćwierćwiecza XIV wieku. W latach 20-tych XIX wieku został ofiarowany przez bazylianów<sup>2</sup> księciu Adamowi Jerzemu Czartoryskiemu, a następnie, po

<sup>1</sup> Klasztor w Ławryszewie, założony w 1262 roku, w XIV wieku prowadził nie tylko działalność misyjną, ale stał się również ważnym ośrodkiem życia kulturalno-religijnego całego Kościoła prawosławnego. Zob. A. Mironowicz, *Kościół prawosławny w Polsce*, Białystok 2006, s. 99, 132.

<sup>2</sup> Do połowy lat 60-tych XVII w. klasztor został przejęty przez unitów. Zob. ibidem, s. 305.

konfiskacie majątku przez władze carskie w następstwie represji za zaangażowanie księcia podczas powstania listopadowego, manuskrypt znalazł się w Cesarskiej Bibliotece Publicznej w Sankt Petersburgu. Nieznana jest historia powrotu rękopisu do kolekcji Czartoryskich, wiadomo jedynie, że po powołaniu do życia przez księcia Władysława Czartoryskiego, syna Adama, Muzeum Książąt Czartoryskich w Krakowie w 1876 roku, w mieszczącej się w nim bibliotece przechowywany był również *Ewangeliarz*.

Badaczka zauważa, że manuskrypt datowany jest na ostatnie ćwierćwiecze XIII wieku, przełom XIII i XIV stulecia, czy też początek wieku XIV i w większości opracowań funkcjonuje jako zabytek piśmiennictwa halicko-wołyńskiego, rzadziej – białoruskiego. I do dziś te wątpliwości i rozbieżności nie zostały ostatecznie rozwiązane. Jej zdaniem, dla datowania rękopisu znamienne okazały się dane zamieszczone w menologium. W *Ewangeliarzu* wymienione zostały daty, które pojawiają się tylko w nielicznych menologiach, np.: wspomnienie trzęsienia ziemi na terenach ruskich 5 lutego 1107 roku zawarte jest jeszcze tylko w *Ewangeliarzu Chełmskim*. Ponadto, menologium zabytku nie jest dokończony, urywa się czytaniem na 29 sierpnia – wspomnienie ściegicia św. Jana Chrzciciela: «цѣрь заклатвѣ. и оуздежащихъ с нимъ. нѣ оухомѣ ѿ...» (Mr. VI, 26). Analogicznie zakończone jest menologium *Ewangeliarza Fedorowskiego* (aparakos pełny z II połowy XIV w.): «цѣрь закла[.]т...здежащихъ ради съ нимъ не во ѣ хотѣ ѿ...». Stąd wniosek, że tekst menologium *Ewangeliarza Ławryszewskiego* przepisany został z protografu z dostrzymaniem rozmieszczenia tekstu na stronie.

Kolejny artykuł: *Опис Лавришівського Євангелія Іларіона Свеніцького. Вступні зауваження до публікації* (s. 397-400) poświęcony został przywołaniu pierwszego kompleksowego opracowania *Ewangeliarza* autorstwa Іларіона Świącickiego. W słowie wstępnym Wiaczesław Kornijenko przypomina, że badania nad kodeksem trwają już prawie 200 lat, od czasu opublikowania przez Aleksandra Wostokowa w 1842 roku not fundacyjnych utrwalonych na stronach manuskryptu. Ale bardzo szczegółowego opisu samego zabytku dokonano znacznie później, bo w 1911 roku, a wydano drukiem dwa lata później. Dzięki publikacji Świącickiego *Лавришівське Євангеліє початку XIV століття. Палеографічно-граматичний опис* (dołączona na s. 401-410) rękopis został wprowadzony do naukowego obiegu. Oczywiście, nie wszystkie kwestie problematyczne mogły zostać wtedy wyjaśnione. Praca Świącickiego zawiera niejaki błędy i przeoczenia, np.: autor wymienia tylko 9 zapisów majątkowych, podczas gdy było ich na kartach manuskryptu 14. Dlatego też przed właściwym tekstem Świącickiego autor wstępu dokonuje analizy pominiętych not. Kornijenko na podstawie własnych badań uznał (podobnie jak Hnatenko), że na pochodzenie *Ewangeliarza* z ukraińskiego terenu wskazuje zapis relacji trzęsienia ziemi zawarte jeszcze tylko w menologium *Ewangeliarza Chełmskiego*. Natomiast przywołanie w *Ewangeliarzu Ławryszewskim* wpływowych książąt z początku XII wieku – wielkiego kijowskiego Świętopełka Izjasławicza oraz mało wówczas jeszcze znanego na politycznej scenie księcia dorohobuskiego Dawida Ihorewiczca pozwala stwierdzić, że wspomnienie o kataklizmie znalazło się w obu ewangeliarzach

z protografu napisanego na terenie Księstwa Dorohobuskiego. Stąd też wniosek, że zarówno *Ewangeliarz Chelmski* jak i *Ławryszewski* pochodzą od jednego archetypu pochodzenia wołyńskiego.

W następnym artykule: *Художнє оздоблення Лавришівського Євангелія* (s. 411-430) Małgorzata Smorań-Różycka podkreśla, w przeciwieństwie do Hnatenko, że nie udało się, ponad wszelką wątpliwość, ustalić, kiedy i w jaki sposób manuskrypt znalazł się w kolekcji Czartoryskich, natomiast w kwestii powrotu *Ewangeliarza* do kolekcji Czartoryskich podziela pogląd ukraińskiej badaczki, że zagadnienie to nie zostało dotąd wyjaśnione. W 1872 roku kodeks został odnotowany przez Leona Bentkowskiego w *Spisie rękopisów Archiwum XX Czartoryskich* jako «super rarissimus», natomiast w 1882 roku Josef Perwolf oglądał rękopis już w Krakowie.

Swoje opracowanie autorka poświęca niezwykle szczegółowej analizie miniatur, poczynając od umieszczonej na pierwszej stronie postaci Archaniola Michała, poprzez wizerunki ewangelistów, na scenach ewangelicznych kończąc. Wybór tematów ewangelicznych w *Ewangeliarzu Ławryszewskim* obejmuje 11 scen, wśród których przeważają te ukazujące cuda czynione przez Chrystusa. Badaczka podkreśla, że obszerny wybór tych właśnie wątków wyróżnia rękopis krakowski na tle ruskich ksiąg iluminowanych XI-XIV wieku i porównywalny jest jedynie z zespołami malarstwa monumentalnego XI-XII stulecia w Kijowie, Nowogrodzie czy Pskowie.

Autor ostatniego artykułu: *Протографи і мова Лавришівського Євангелія* (s. 431-450), Wiktor Mojsijenko, przedstawia teorie dotyczące miejsca powstania zabytku oraz wyniki analizy paleograficznych oraz językowych jego osobliwości. Przypomina, że o ile miniatury były poddawane gruntownej analizie (Wojsław Molè, Olga Popowa, Małgorzata Smorań-Różycka), to warstwę językową i paleograficzną zbadali szczegółowo tylko Iłarion Świącicki oraz Teresa Friedelówna, dochodząc przy tym do przeciwstawnych wniosków: ukraiński językoznawca przypisał *Ewangeliarz* do zabytków białoruskich, polska badaczka – do ukraińskich.

Dlatego też Mojsijenko uważa, że dla ustalenia daty i miejsca powstania rękopisu niezbędne jest określenie protografów oraz wyodrębnienie dialektalnych osobliwości obecnych w warstwie językowej zabytku. Analiza porównawcza między rękopisem a innymi ewangeliarzami tej doby daje podstawy do stwierdzenia, że większość zjawisk językowych *Ewangeliarza Ławryszewskiego* posiada paralele w porównywalnych tekstach stworzonych w ukraińskich skryptoriach. Badany manuskrypt wykazuje najwięcej zbieżności z *Ewangeliarzem Łuckim*, szczególnie na poziomie fonetycznym i morfologicznym.

Ukazanie się faksymilowego wydania *Ewangeliarza Ławryszewskiego* umożliwi zapewne badaczom różnych specjalności przeprowadzenie pogłębionej analizy zabytku. Publikacja przedstawia wysoką wartość poznawczą w związku z dołączeniem do faksymile kodeksu artykułów, autorzy których na podstawie współczesnych danych szukają odpowiedzi na wciąż aktualne pytania dotyczące czasu i miejsca napisania *Ewangeliarza* a także procesu jego tworzenia.

Zdaniem Hnatenko, na podstawie przeprowadzonych badań ostateczny czas powstania kodeksu można odnieść do ostatniego ćwierćwiecza XIV wieku (nie później

niż 1386 rok). Przy jego pisaniu wykorzystano różne aprakosy pełne pochodzenia halicko-wołyńskiego. Okazało się, że rękopis nie jest ewangelizmem ołtarzowym, jak było to przyjęte w dotychczasowej historiografii. Można uznać, że pełnił funkcję swego rodzaju podręcznika i powstawał podczas procesu uczenia się rzemiosła pisarskiego. Analiza grafologiczna wykazała bowiem, że zabytek przepisywało przynajmniej pięć osób, przy czym tylko jedna z nich, nauczyciel kopistów i ilustratorów – Ijew, znany jest z imienia.

Według Smorąg-Różyckiej *Ewangeliarz Ławryszewski* jest dziełem malarzy wywodzących się ze skryptoriów Rusi Halicko-Wołyńskiej. Trzech z nich przystąpiło do pracy w ostatnim ćwierćwieczu XIII wieku: najpierw malarz Jana Ewangelisty, następnie współpracujący ze sobą ilustratorzy Mateusza i Łukasza – twórcy obszernego cyklu ewangelicznego. Być może jeden z nich, najpewniej autor wizerunku Mateusza, namalował na pierwszej karcie monumentalną postać Archaniola Michała, wokół której – już w monasterze ławryszewskim – zapisywano darowizny dobroczyńców klasztoru. Pozostałe rysunkowe miniatury powstawały w ciągu XIV stulecia.

Mojsijenko uważa, że cechy językowe *Ewangeliarza* pozwalają na wyciągnięcie wniosku, że albo był pisany w halicko-wołyńskich skryptoriach przez ukraińskich pisarzy, którzy wnieśli do tekstu setki wyraźnych miejscowych zjawisk językowych, albo istniały nieznanne nam protografy, których warstwa językowa zawierała oczywiste ukraińskie cechy, i z tych właśnie archetypów przepisano (możliwe, że w klasztorze ławryszewskim) niektóre części *Ewangeliarza*.

Jak konkluduje Kornijenko, rozważania odnośnie do miejsca napisania *Ewangeliarza* oraz jego dalszej historii nie są pozbawione hipotetyczności i będzie można je potwierdzić lub zmodyfikować w oparciu o nowe źródła historyczne. Hnatenko dodaje, że przeprowadzone badania zabytku i zaproponowana jego atrybucja powinny pobudzić i skłonić badaczy do dalszej analizy kodeksu.

Agata Skurzevska  
Uniwersytet Jagielloński